

# Miesięcznik

# Ubezpieczeniowy

ISSN 1732-2413 • WSZYSTKO, CO TRZEBA WIEDZIEĆ O RYNKU UBEZPIECZEŃ • TOM 20 I NUMER 7/8 I LIPIEC/SIERPIEŃ 2023 • 21 LIPCA 2023



© rbadowski/stock.adobe.com

W N U M E R Z E :

**Ogień: ochrona, zabezpieczenia**

**Dystrybucja/Ekosystem EV**

**Adam Dwulecki o biznesie/Przestępczość/Homo interneticus**



**IRENEUSZ DRZEWIECKI**  
*broker ubezpieczeniowy, specjalista  
 ds. oceny ryzyka EI*

## Doceńmy Instrukcję Bezpieczeństwa Pożarowego!

Posiadanie Instrukcji Bezpieczeństwa Pożarowego (IBP) jest wymogiem prawnym i kluczowym dokumentem podczas akcji ratowniczej w razie powstania pożaru. Także z punktu widzenia ubezpieczeń mienia jest bardzo istotna – prawidłowo skonstruowana potwierdza, że ubezpieczony przedsiębiorca wypełnił obowiązki należytej dbałości o swoje mienie. Jednak nadal wiele firm podchodzi do nich „po macoszemu”, co może przyczynić się do powstania sporu z ubezpieczycielem w procesie likwidacji szkody, a tym samym wpłynąć na ostateczną kwotę uzyskanego odszkodowania. Edukujmy więc przedsiębiorców! – **IRENEUSZ DRZEWIECKI**

**R**ozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie ochrony przeciwpożarowej budynków i innych obiektów budowlanych z dnia 07.06.2010 nakłada na posiadaczy, zarządców lub użytkowników takich obiektów, obowiązek sporządzenia dokumentu pod nazwą Instrukcja Bezpieczeństwa Pożarowego. Choć nie wszystkie firmy muszą ją przygotować, to w praktyce zdecydowana większość przedsiębiorstw działających w Polsce zobowiązana jest do posiadania takiej instrukcji. IBP nie wymaga się jedynie, gdy kubatura budynku będącego odrębną strefą pożarową nie przekracza wartości 1 000 m<sup>3</sup>.

Zdarza się, że IBP inwestor otrzymuje od wykonawcy niejako w pakiecie z budynkiem oddanym do użytku. Trzeba jednak pamiętać, że przeznaczenie, stan wyposażenia oraz wiele innych parametrów musi się zgadzać z tym, o czym napisano w takim dokumencie. W efekcie często w dokumencie opisany jest stan pożądany, a nie faktyczny. Warto więc Instrukcję Bezpieczeństwa Pożarowego napisać od nowa, z uwzględnieniem stanu faktycznego. W niniejszym artykule dzielę się swoimi doświadczeniami w tym zakresie oraz pokazuję dobre praktyki i niewralgiczne elementy tego dokumentu.

**IBP powinna być napisana rzetelnie, bez zbędnych opisów i ozdobników, z uwzględnieniem wymogów rozporządzenia i na podstawie faktycznej sytuacji w przedsiębiorstwie.** Kierownictwo firmy powinno dokładnie zapoznać się z treścią dokumentu i nie akceptować go w sytuacji

błędów, braków czy niedociągnięć. Należy pamiętać też, że IBP trzeba aktualizować raz na dwa lata – jeśli w międzyczasie nie zmienił się stan bezpieczeństwa. Aktualizacja niezbędna jest także po każdej zmianie sposobu eksploatacji obiektu czy innych warunków mających wpływ na bezpieczeństwo pożarowe w zakładzie.

Oprócz oczywistych konsekwencji złej instrukcji, czyli ryzyka większych szkód niż można się spodziewać, przedsiębiorcy muszą pamiętać również o aspekcie ubezpieczeniowym. W trakcie weryfikacji strat, likwidator szkód reprezentujący ubezpieczyciela z pewnością będzie weryfikował stan zabezpieczeń przeciwpożarowych i obowiązujące procedury. Jeśli okaże się, że nie były one zgodne z wymogami prawnymi, co przyczyniło się do powstania szkody lub jej zwiększenia, może to skutkować odpowiednim obniżeniem należnego odszkodowania. Może zatem dojść do sytuacji, w której wypłacona z polisy kwota nie będzie w stanie pokryć wszystkich kosztów odbudowy i napraw. Dlatego tak potrzebna jest edukacja w tym zakresie. W ten sposób możemy uniknąć kłopotliwych negocjacji odszkodowania z zakładem ubezpieczeń.

### **MIMO JASNYCH WYTYCZNYCH I POWAŻNYCH KONSEKWENCJI BŁĘDY SĄ NAGMINNE**

Instrukcja Bezpieczeństwa Pożarowego jest bardzo ważnym dokumentem, zawierającym szereg informacji przydatnych kierownictwu i jednostkom ratowniczym w sytuacji zagrożenia

pożarowego. Wydawałoby się więc, że podstawowym, bez którego, „na zdrowy rozsądek”, nikt nie będzie funkcjonował. To teoria. Jak to wygląda w praktyce?

W swojej pracy zawodowej zapoznałem się z wieloma instrukcjami. Niestety ze smutkiem stwierdzam, że naprawdę dobrze napisanych jest niewiele. Jest to dziwne, ponieważ tworzą je osoby posiadające odpowiednie uprawnienia i znające się na rzeczy, a rozporządzenie bardzo wyraźnie mówi o tym, co w takim opracowaniu powinno się znaleźć. **Najczęściej są to niestety bardzo obszerne dokumenty, z których niewiele wynika. Zupełnie niepotrzebnie przytaczane są pełne treści przepisów czy rozporządzeń.** W efekcie dokument jest nieczytelny i trudno znaleźć w nim najważniejsze informacje. Strażacy nie mają czasu czytać 90-stronicowego opracowania i szukać informacji z czego zbudowany jest płonący budynek, żeby zastosować odpowiedni środek i sposób gaszenia. W skrajnych przypadkach spotkałem się nawet ze stosowaniem zasady „kopiuj-wklej”, przez co niejednokrotnie ma się wrażenie, że czyta się jeden i ten sam dokument bez względu na rodzaj działalności. A już całkowicie zdziwiłem się, gdy usłyszałem, że gotową instrukcję można kupić w internecie.

Do często popełnianych błędów należy również brak opisu procesów technologicznych i wynikających z nich zagrożeń. Zdarza się, że dokument nie zawiera informacji o konstrukcji budynków, składowanych materiałach, a czasem nawet nie wymienia zabezpieczeń przeciwpożarowych czy wyliczenia tak ważnego parametru, jak gęstość obciążenia ogniowego!

### JAK WYGLĄDA Dобра INSTRUKCJA BEZPIECZEŃSTWA POŻAROWEGO?

Zawartość IBP dokładnie opisuje wspomniane na początku rozporządzenie – dokument powinien zawierać wszelkie informacje mające wpływ na bezpieczeństwo pożarowe w przedsiębiorstwie z podziałem na dwie części – opisową i graficzną.

W pierwszej należy opisać: wykorzystywane technologie, warunki zabudowy, warunki techniczne obiektów budowlanych zlokalizowanych w przedsiębiorstwie (powierzchnia, konstrukcja, użyte materiały budowlane), systemy i rodzaje magazynowania

oraz wynikające z tego zagrożenia i sposoby zapobiegania nim. Wszystko w ścisłym odniesieniu do codziennej działalności. Poza tym musi się tam znaleźć informacja o stanie wyposażenia zakładu w urządzenia przeciwpożarowe i ich rozmieszczeniu, zasadach konserwacji i przeglądów.

Kolejne elementy, które winny znaleźć się w IBP to: sposoby postępowania na wypadek pożaru, przy wykonywaniu prac niebezpiecznych pożarowo, warunki ewakuacji i szkolenia pracowników, a także wykaz obowiązków osób odpowiedzialnych za bezpieczeństwo w przedsiębiorstwie. Trzeba też określić parametry pożarowe składowanych substancji oraz podać wartości obciążenia ogniowego, co w istotny sposób wpływa na określenie zapotrzebowania w wodę do zewnętrznego gaszenia pożarów. Powinno się też podać informacje o zagrożeniu wybuchem (czy takie strefy są określone), zagrożeniach zewnętrznych (odległości od najbliższych obiektów) oraz dostępności wody do gaszenia (hydranty, baseny, zbiorniki). Wszystkie te informacje muszą ściśle dotyczyć chronionego przedsiębiorstwa i być efektem analizy innych dokumentów oraz oględzin własnych osoby piszącej IBP.

Z kolei część graficzna to plany z naniesionymi obiektami i odległościami między nimi, z rozmieszczeniem hydrantów i innych urządzeń przeciwpożarowych oraz wskazaniem dróg pożarowych i ewakuacyjnych.

**Warto też pamiętać o umieszczeniu instrukcji w takim miejscu, by była ona w każdej chwili dostępna dla służb ratowniczych.** Najlepiej umieścić ją w specjalnej skrzynce zawieszanej na ścianie w portierni lub w przypadku braku dozoru – na ścianie budynku. Dostęp do planów rozmieszczenia budynków, urządzeń przeciwpożarowych, dróg pożarowych niejednokrotnie może zdecydować o szybkości działania straży pożarnej.

Okazuje się więc, że Instrukcja bezpieczeństwa pożarowego jest równie ważnym, co niedocenianym dokumentem. Dlatego krótki apel do specjalistów piszących Instrukcje – poznajcie dobrze przedsiębiorstwo i unikajcie cytowania niepotrzebnych definicji, przepisów itp. Opiszcie dokładnie to co jest! □

